



Sygn. akt II CSK 536/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. W., C. W. i M. W.

przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń - Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 lutego 2008 r.,

skargi kasacyjnej powoda R. W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 marca 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) **uchyla zaskarżony wyrok w punkcie II obejmującym apelację powoda oraz w punkcie I ppkt 1 i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 27 czerwca 2006 r., sygn. akt I C (...) w ten sposób, że podwyższa zasądzoną w punkcie VIII kwotę do 80.000 (osiemdziesięciu tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:**
 - 150.000 (stu pięćdziesięciu tysięcy) złotych od dnia 13 lipca 2001 r. do dnia 29 grudnia 2005 r.,
 - 80.000 (osiemdziesięciu tysięcy) złotych od dnia 30 grudnia 2005 r. do dnia zapłaty oraz oddala apelację powoda w pozostałym zakresie,
- 2) **oddala skargę kasacyjną w pozostałej części,**

3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda R. W. kwotę 3000 (trzy tysiące) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powodowie R. W., M. W. oraz C. W. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. odszkodowania za skutki wypadku komunikacyjnego do jakiego doszło dnia 14 lipca 1996 r. z winy kierowcy ubezpieczonego u pozwanego. R. W. domagał się między zasądzenia kwoty 185.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznane obrażenia ciała i rozstrój zdrowia.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 27 czerwca 2006 r. uwzględnił w tym zakresie częściowo powództwo a mianowicie do kwoty 12.500 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2006 r.

Według ustaleń Sądu: w dniu 14 lipca 1996 r. doszło do zderzenia samochodu kierowanego przez R. W. z samochodem E. K. Razem z R. W. podróżowały jego dzieci C. W. i M. W. W wyniku wypadku zawinionego przez E. K., ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, powód doznał szeregu obrażeń polegających między innymi na złamaniu kości żuchwy, nosa, kości udowej, otwartym złamaniu kości piszczelowej, złamaniu kości podudzia, śródstopia, kości piętowej. Po wypadku powód był wielokrotnie operowany. Ubytek na zdrowiu został oceniony na 75%. Powód ma trudności w poruszaniu się, odczuwa dolegliwości bólowe kończyn, występuje u niego niedowład prawej stopy, stale zażywa środki przeciwbólowe. W chwili wypadku zarabiał średnio 2083 DM. Obecnie otrzymuje rentę w wysokości 577,45 Euro miesięcznie. 29 grudnia 2005 r. pozwany wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 70.000 złotych.

Oceniając dalej idące roszczenie powoda z tego tytułu Sąd uwzględnił bardzo ciężkie i wielonarządowe obrażenia, które spowodowały znaczny uszczerbek na zdrowiu, ograniczyły zdolność poruszać się. Leczenie tych urazów trwało około 4 lat i było połączone ze znaczną ingerencją chirurgiczną, powikłaniami pooperacyjnymi i ciężką rehabilitacją powiązanymi z bólem, cierpieniem, dyskomfortem w znacznym rozmiarze. Wypadek wpłynął na życie osobiste i zawodowe powoda a także na zdrowie psychiczne powoda.

Według Sądu, okoliczności te usprawiedliwiały przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 82.000 złotych. Wobec częściowego dobrowolnego zaspokojenia

powoda przez zakład ubezpieczeń, powodowi należy się ostatecznie kwota 12.000 złotych, którą zgodnie z zasadą z art. 363 § 2 k.c. Sąd zasądził z odsetkami ustawowymi poczynając od dnia wyrokowania.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelacje złożyły obie strony. Powód R. W. zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę 104.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego oraz w zakresie oddalenia odsetek ustawowych od całej kwoty zadośćuczynienia od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 13 listopada 2000 r. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 29 marca 2007 r. podwyższył zasądzoną już kwotę 12 000 złotych do kwoty 50.000 płatnej z odsetkami ustawowymi od kwoty 120.000 złotych od dnia 13 lipca 2001 r. do dnia 29 grudnia 2005 r. a także od kwoty 50.000 złotych od dnia 30 grudnia 2005 r. do dnia zapłaty. Zdaniem tego Sądu, zasądzona dotychczas kwota zadośćuczynienia była zbyt niska do doznanej przez powoda krzywdy a Sąd Okręgowy wymienił tylko czynniki, które wpłynęły na zakres zasądzzonego świadczenia bez wyjaśnienia, które z nich i w jaki sposób usprawiedliwiały ustalenie zadośćuczynienia na poziomie 82.000 złotych.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że świadczenie w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę ma charakter kompensacyjny i jego wysokość powinna stanowić wymierną wartość ekonomiczną. Tej wartości nie determinuje poziom życia w Niemczech – kraju, w którym mieszka powód albowiem poziom życia obu społeczeństw nie jest diametralnie różny. Stosownie do tych okoliczności Sąd uznał za zasadne podwyższenie zadośćuczynienia do 120.000 złotych. Chociaż uszczerbek na zdrowiu powoda był znaczny, to jednak nie utracił on możliwości samodzielnego poruszania się. Może realizować, choć w zakresie ograniczonym ułomnością fizyczną, swoje potrzeby w różnych aspektach życia. To z kolei sprzeciwiało się zasądzeniu wyższej kwoty. Poza tym Sąd miał na względzie, że kwota zasądzona na rzecz powoda nie odbiegała od zasądzonych świadczeń z tytułu zadośćuczynienia w analogicznych stanach faktycznych.

Sąd Apelacyjny uznał, że zakres krzywdy był możliwy do ustalenia już w początkowej fazie procesu. Dlatego odstępując od zasady z art. 363 § 1 k.c. odsetki od zasądzonego i wypłaconego dobrowolnie świadczenia Sąd zasądził od daty wezwania do zapłaty (art. 455 k.c.).

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Zaskarżył wyrok w części oddalającej apelację co do kwoty 65.000 złotych zadośćuczynienia. Jako podstawę skargi kasacyjnej wskazał naruszenie prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c.

przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że łączna kwota przyznanego zadośćuczynienia w wysokości 120.000 złotych jest odpowiednia. Zdaniem skarżącego o rozmiarze zadośćuczynienia powinien decydować rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność czas trwania, nieodwracalność następstw fizycznych i psychicznych, a także wiek i stopa życiowa danego społeczeństwa, co w przypadku powoda oznacza poziom życia w kraju jego zamieszkania.

Powołując się na tę podstawę wniósł o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie dalszej kwoty 66.500 złotych zadośćuczynienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma na celu naprawienie – przez rekompensatę pieniężną – szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. W ten sposób ujawnia się aprobowany w orzecznictwie kompensacyjny charakter zadośćuczynienia pieniężnego (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 OSNC 2005/2/40 oraz z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/2003 system informacji prawniczej lex 183777). O rozmiarze należnego zadośćuczynienia powinien zatem w zasadzie decydować rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco.

Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. Wysokość świadczeń przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może natomiast stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia. Tak przyjął w istocie Sąd Apelacyjny przyznając, że kierował się tym aby zasądzona na rzecz powoda kwota nie odbiegała od zasądzonych świadczeń z tytułu zadośćuczynienia w analogicznych stanach faktycznych. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego. Dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie wobec konkretnej osoby pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzanego w innej sprawie. Nie da się bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez powoda krzywda, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej, jest większa, czy mniejsza niż krzywda

doznana przez inną osobę, na rzecz której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie. W rozpoznawanej sprawie ocenę tę dodatkowo wyklucza odwołanie się przez Sąd do bliżej nieokreślonych rozstrzygnięć.

Ponieważ skarżący powołał się w skardze kasacyjnej na wysokość świadczenia przyznanego w innej konkretnej sprawie rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy pod sygn. akt V CKN 1114/00, podtrzymując dotychczasowe stanowisko co wpływu rozstrzygnięć w innych sprawach na wysokość należnego zadośćuczynienia, jedynie na marginesie należy zwrócić uwagę, że w sprawie tej zostało przyznane zadośćuczynienie pieniężne w wysokości 90.000 złotych a nie 145.000 zł, jak podaje się w skardze kasacyjnej.

Sąd drugiej instancji wskazał wprawdzie konkretne okoliczności wpływające na rozmiar krzywdy doznanej przez powoda ale nie uwzględnił ich należycie a także nie wyjaśnił dlaczego kwota przewyższająca 120.000 złotych jest wygórowana. Nie można jednocześnie zgodzić się, że przy tak znacznych i nieodwracalnych skutkach wypadku, długotrwałym, bo trwającym około 4 lat procesie leczenia związanym z bólem i cierpieniami, elementem usprawiedliwiającym pozostawienie świadczenie na poziomie 120.000 złotych jest utrzymanie przez powoda ograniczonej możliwości samodzielnego poruszania się. W ten sposób doszło do niesłusznego ograniczenia zakresu wynagrodzenia doznanej szkody niemajątkowej. W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne jak i sferę psychiczną poszkodowanego. W piśmiennictwie zasadnie podnosi się, że wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Suma wszystkich ustalonych konsekwencji wypadku, które diametralnie zmieniły życie osobiste i zawodowe powoda uprawnia do uznania kwoty 150.000 złotych za odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego, którą powód powinien uzyskać na dotychczasowych warunkach, jak w wyroku w drugiej instancji.

Z użytego w art. 445 § 1 k.c. zwrotu mówiącego o odpowiedniej sumie, przyjmowane jest w orzecznictwie zapatrywanie, zgodnie z którym przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego wysokość zadośćuczynienia powinna być „utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 r. IV CR 902/61, OSNPCP 1963/5/92, z dnia 24 czerwca 1965 r. I PR 203/65 OSPiKA 1966/4/92, z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 niepubl.). Powoływanie się na to kryterium

nie może jednak prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 r. sygn. akt IV CSK 80/2005 OSNC 2006/10/175 oraz cyt. wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r.).

W rozpoznawanym sprawie odwołanie się do stosunków majątkowych, poziomu życia społecznego ma - według powoda - pełnić rolę przesłanki usprawiedliwiającej przyznanie wyższego świadczenia. Rację ma skarżący, że wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju w którym mieszka poszkodowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r. V CKN 1114/00 niepubl.). Należy jednak zważyć stosownie do okoliczności rozpoznawanej sprawy, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 150.000 złotych jaka powinna być ostatecznie przyznana powodowi, nawet przy uwzględnieniu poziomu życia w Niemczech, mieści się w rozsądnych granicach i jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Niewłaściwa ocena rozmiaru krzywdy powoda oraz uwzględnienie wysokości świadczeń przyznawanych w innych, bliżej nieokreślonych sprawach pozwala uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. przez Sąd drugiej instancji i to pomimo ocennego charakteru kryteriów wyznaczających wysokość przewidzianego w nim świadczenia (por. wyrok SN z dnia 27 lutego 2004 r. sygn. akt V CK 282/2003 lex 183777, z dnia 6 lutego 2006 r. sygn. akt IV CK 384/2005 r. lex 179739).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i podwyższył zasądzone dotychczas na rzecz powoda zadośćuczynienie o dalsze 30.000 złotych i jednocześnie na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną w pozostałej części.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 2 k.p.c. oraz art. 398²¹.